Nr 19. ROK 1836. PONIEDZIAŁEK 25 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Nawrócenie S, Pawła.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Jarosław.

# Gazeta Krakowska.

*OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.*

| Dzień godz: | | Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey | Stopnie ciepla podlug Reaumura | Psychrometr | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 7 | 27"8"'.756 | — 9°, 4 | 0"', 83 | Zaden | Pogoda z chmurami | Mgła. |
| 23 | 12 | 8, 714 | — 2, 6 | 1, 24 | ,, ,, | ,, ,, | ,, |
| | 3 | 8, 474 | — 0, 9 | 1, 32 | Pł. Zachodni słaby | ,, ,, | |
| | 9 | 8. 214 | — 2, 8 | 1, 38 | ,, ,, | Pochmurno | |
| | 7 | 6, 580 | † 3, 2 | 1, 89 | Pł. Zachodni mocny | Pochmurmo | |
| 24 | 12 | 6, 233 | † 5, 5 | 2, 21 | ,, ,, | ,, ,, | |
| | 3 | 6, 136 | † 5, 1 | 2, 20 | ,, średni | ,, ,, | |
| | 9 | 6, 007 | † 3, 7 | 2, 20 | ,, mocny | ,, ,, | |

*GALICYA.* Z wykupna za bilety życzeń Nowego Roku 1836, przeznaczonego na korzyść lwowskiego instytutu ubogich, zebrano summę 727 złr. m. k. Po odtrąceniu zaszłych przytem wydatków w summie 9 złr. 23 kr. m. k., ilość pieniężna pozostała na cel przeznaczony wynosiła 718 złr. 6 k. m. *GL.*

*AUSTRYA.* Donoszą z Wiednia 13 grudnia: «Mowa naszego posła, hrabiego Appony w Paryżu, którą miał winszując królowi Francuzów nowego roku, jest tu przedmiotem powszechnych rozmów. Jest ona uważaną za rękojmię pokoju a jéj autor jako prorok tego pokoju jest nadzwyczajnie chwalony.— Własnoręczne pismo N. Cesarza względem koronacyi J. C. Mości w Pradze na króla Czeskiego, przesłane do najwyższego kanclerza tego królestwa hrabiego Mitrowskiego, zostanie ogłoszonem w Pradze przez wielkiego burgrabiego Chotek, i wzbudzi bez wątpienia najżywszą radość. — Z Węgier donoszą, iż sejm wypełniając wolę N. Cesarza, spieszy się z ukończeniem różnych przedmiotow i co dnia odbywa obrady. GBV.

*ROSSYA.* Dnia 11 stycznia baron Barante nadzwyczajny poseł i pełnomocnik króla Francuzów, był przyjmowany w Petersburgu na publicznem posłuchaniu przez N. Cesarza i miał zaszczyt złożyć J. C. Mości, listy wierzytelne swojego króla; po tém posłuchaniu, poseł miał zaszczyt być przedstawionym N. Cesarzowéj, następnie W. X. Następcy tronu i W. Xiężniczce Maryi. Nazajutrz, tenże poseł miał zaszczyt być przyjętym przez W. X. i Michała W. X. Helenę. GCW.

*FRANCYA.* Xiąże Tallejrand co dzień słabszy. Bardzo mało osób bywa teraz do niego przypuszczanych. Pan Thiers znajduje się między wybranemi. Zapewniają, iż X. Tallejrand zapisał mu wszystkie swoje papiery.— Twierdzą powszechnie, iż xiąże Nemour będzie należał do nowéj wyprawy, którą Francuzi przygotówują w Algierze.— Jeden paryzki dziennik zapewnia, iż pan Thiers zamyśla podać izbom sejmowym wniosek do zbudowania wielkiéj biblijoteki, któraby kosztowała 33 milijony franków.— Zno-

wu biega pogłoska, iż ministrowie Karola 10, uwięzieni w Ham otrzymają wkrótce wolność. Jeden z nich Chanteluze dostał pewnego rodzaju monomanii, czyli raczéj w wysokim stopniu hipokondryi. Zdaje mu się, iż powziął szczególny zamysł, a policya śledzi wszystkie jego kroki. Ich uwolnienie jest zapewne blizkie, bo rząd stara się widocznie o zjednanie sobie stronnictwa Karolistów, jak tego najlepiéj dowodzi zaproszenie wielu z nich niedawno na bal u dworu. Również inni więźniowie polityczni, skazani na wywiezienie z kraju, mają otrzymać ułaskawienie, przez zmianę dożywotniego więzienia na kilkoletni dozór Policyi. Upamiętanie się stronnictw, i gwałtowna mowa dzienników zmieniona w ton umiarkowany nieuszła bystrego wzroku Króla, który czynem łaskawości pragnie ukończyć wewnętrzne niezgody, tamujące dotąd wszystkie zamiary rządu na zewnątrz skierowane.— Alex. Dumas ukończył 3 dramy. Jednę obiecał teatrowi w Rouen, przy poświęceniu pomnika dla Kornela, ma ona tytuł: Francya i Neustrya.— Izba deputowanych zajmuje się rozprawami nad adressem odpowiednim na mowę tronową. Znaczną jego część przyjęła izba bez odmiany; w dalszym ciągu rozpraw podał margrabia Mornay wniosek, aby w adressie umieszczono słowa tyczące się stosunków z zagranicznemi państwami, i aby rząd czuwał nad utrzymaniem równowagi w Europie. Wniosek ten poparli deputowani: Bignon, Girardin wydawca dziennika *Sporów* (journal des debats) Odillon Barrot i wielu innych, i został przyjęty przez większą część izby. — Potem przystąpiono do rozbierania innych paragrafów, przyczem wszczęły się żwawe rozprawy o udzieleniu amnestyi więźniom politycznym; lecz wielu było tego zdania, iż to zupełnie od postanowienia królewskiego zależy.— Izba parów kończy proces więźniów politycznych. Oskarżony Beaumont w mowie bardzo gwałtownéj dowodził niewłaściwości sądu, odwołując się do tego, że jest cudzoziemcem,(Anglikiem). Naprózno prezes radził mu zachowywać większe umiarkowanie; niechciał ani słowa odpowiedzieć na czynione sobie pytania. Oskarżony Kersausie poszedł za tym przykładem i milczał. Zaczęto więc słuchać świadków. — Niesnaski między paryzkiemi legitymistami spowodowały hr. Larochefoucauld do ogłoszenia w gazetach następnego pisma: «Lubo czuję głęboki smutek, widząc usiłowania dążące do poróżnienia Legitymistów z powodu abdykacyi Karola 10go, jestem wszakże przekonany, iż to poróżnienie jest niepodobne, gdyżby na błędzie polegało. W podróży do Pragi, słyszałem jak Karol 10ty najuroczyściéj oświadczył, iż się zrzekł tronu, i że od tego zrzeczenia się nigdy za granicą nieodstąpi. Będąc od J. K. Mości upoważniony do powtórzenia tych słów, uważam przeto za powinność, uczynić to dziś publicznie. Oby to krótkie, ale wyraźne oświadczenie, położyło koniec owym zasmucającym podszeptom, które zapewne są dziełem naszych nieprzyjaciół i bezwątpienia zostaną zganione w Pradze od monarchy przezemnie uwielbianego.» G.P.S.

*Hiszpania.* Królowa Krystyna zamyśla się udać na teatr wojny, dla zagrzania odwagi wojska. Mina rozpoczął działania wojenne od wzięcia miasta Lorenzo. Załoga schroniła się do warownéj kaplicy i Mina ją obległ. Puścił do niéj bomb kilkanaście, Karoliści nic na to niezważając, rozstrzelali tymczasem jeńców. To rozjątrzyło tak dalece oblegających, iż natychmiast szturmu zażądali i nikomu przebaczyć niechcieli. Mina schwytał 3 ajentów Karolistowskich i natychmiast wszystkich rozstrzelać kazał. — Rossyjski kupiecki statek przywiózł z Lizbony do Hiszpanii 24 officerów i 487 żołnierzy z legii belgijskiéj w służbie portugalskiéj. Z Salamanki nadeszła już pierwsza kolumna portugalskiego wojska, a inne oddziały nadciągły do miasta Mirandy.— W mieście portowem Mahon przyszło do wielkich zdrożności; dwaj arcybiskupi, tam będący, tylko przez szybką ucieczkę na statek francuzki, uratowali życie, a jednego officera, który ucho-

dził za ajenta Don Karlosa, oddano pod sąd wojenny.— W mieście Siguenza rozwiązano gwardyą narodową, ponieważ za zbliżeniem się oddziału Karolistów, wołała: *niech żyje Don Karlos.!*— Jenerał Evans wydał odezwę do mieszkańców Alawy, zachęcając ich do utworzenia batalionu ochotników, przeznaczonych do połączenia się z Anglikami.— Postępek jenerała Espartero, który kazał jeden batalion dziesiątkować, oburzył hiszpańskie i angielskie wojsko. Jedną z tych ofiar był szlachcic francuzki. Gdy los padł na niego, z charakterystyczną namiętnością swojego narodu, rzucił czapkę w górę, oświadczył że jest niewinny, i gdy tym, z którymi służył, oznajmił, że jako ochotnik wszedł do hiszpańskiéj służby i jeszcze ani grosza za nię nie otrzymał, okazał gotowość do przyjęcia śmierci, która go czekała. Dwaj inni byli Portugalczycy, jeden z nich zostawił żonę, a drugi czworo dzieci.— Brak w skarbie hiszpańskim na rok 1836 wynosi 785 milionów realów.— W Barcelonie d. 4 b. m. przyszło do wielkich zdrożności. Przeszło 100 jeńców zamordowało pospólstwo w warowni; ciało pułkownika Odonella szkaradnie pokaleczono. Dnia 5go trwały jeszcze niespokojności. Życie wszystkich osób podejrzanych o sprzyjanie Don Karlosowi było zagrożone. Dnia 6go był jeszcze lud panem warowni; obwołał konstytucyą z 1812 roku, i dopuszczono się nowych morderstw. Za odebraniem téj wiadomości, Mina udał się czemprędzéj do Barcelony.— Depesza telegraficzna donosi z Bajonny 10 stycznia, iż francuzki okręt *Meteor* przybył tego dnia do Sebastijan, aby się pomścić za zniewagi wyrządzone pawiłonowi francuzkiemu przez Karolistów. Gdy ten okręt poczekał na pierwszy strzał nieprzyjaciela, rozpoczął tak mocny i żywy ogień przeciw Karolistom, iż ci byli zmuszeni prosić przez parlamentarza, że na przyszłość lepiéj szanować będą banderę francuzką. *GPS.*

*Włochy.* Potwierdza się wiadomość, iż flotta sardyńska mając na pokładzie linijowe wojsko, odpłynęła z Gienui, lecz niewiadomo dokąd. Niektórzy sądzą, iż się udała do wyspy Sardynii, która się miała ogłosić niepodległą. Ludność Rzymu w roku przeszłym wynosiła 452,457 dusz, to jest 2441 więcej niż w roku 1834. Na dzień rodziło się po 14, a umierało po 11.— Paganini został mianowany od xiężnéj Parmy intendentem tamtejszego teatru. GPS.

*Anglia.* Uzbrajania okrętów wojennych w różnych angielskich portach, trwają ciągle z największym pośpiechem.— Dziennik *Standard* dziwi się bardzo, iż w świeżo odebranych amerykańskich gazetach, bardzo mało jest mowy o sporze z Francyą. »Tylko to, mówi ów dziennik, uważają za rzecz godną uwagi, iż francuzki konsul w Wassyngtonie po ogłoszeniu mowy Jacksona do kongressu nieprzyjął zaprosin od prezesa na obiad dyplomatyczny. Wiedziano w Stanach Zjednoczonych, że amerykański dyplomatyczny ajent wraca z Paryża, i to było powodem do rozmaitych uwag w dziennikach, cała zaś sprawa pozostaje na swojem dawnem stanowisku.» *Kronika Poranna* mówi: »Widzimy, że pan Sauzet został wybrany do układania adresu odpowiedniego na mowę tronową Króla Francuzów. Walczył on z razu o amnestyą a potem o prawa Fieschiego, nieufał z razu ministrom a potem poświęcił dla nich całą swoję wymowę. Lecz sama izba deputowanych jest podobna panu Sanzet; dziś liberalna a jutro wstydzi się swego liberalizmu, dziś wielkomyślna, a jutro mściwa, dziś przyjmuje prawa okrutne, a jutro uderzona kapryśną niepodległością odrzuca traktat amerykański; nikt nie może zaprzeczyć, iż charakter takiego zgromadzenia najlepiej jest reprezentowany przez płazowy charakter pana Sauzet. Pan Etienne był dotąd wielkim robotnikiem adressów, niezbędnym członkiem kommissyi, ale jego sławetny adres przeszłoroczny był zbyt niepodległy, i lubo protestacyą większości w pewien rodzaj żartu oblekł, umieli się jednak wywinąć z niéj doktrynerzy.» GPS.

*Turcya.* Cała Albania jest w wielkim poruszeniu i lękają się nowego powstania, ponieważ Rumelli Valessi rządca téj prowincyi niedotrzymał przyrzeczonéj amnestyi i ukarał śmiercią wiele znakomitych osób w Skodryi.— W Bulgaryi i Serbii panuje syberyjska zima, 2ch Tatarów wysłanych ze Stambułu zmarzło na drodze. GBV.

*Rozmaitosci.* Francuzki minister marynarki, pan Sartine, miał się za największego eleganta w noszeniu fryzury w całéj Francyi; czyto ranek, czy wieczor, on się zawsze fryzował. W biblijotece jego znalazłeś zbiór peruk różnéj wielkości i rodzaju, peruki od negliżu, peruki od rady ministeryalnéj, peruki od postrachu winowajców, słowem w nieskończonych odmianach, które podług okoliczności wkładał, była tam nawet peruka z pięcioma łokami, którą brał, idąc do swojéj kochanki. Powiadają, iż w tenczas, kiedy stał na czele policyi, przy badaniu więźniów wkładał straszliwą, podobną do wężów Meduzy perukę, aby obudzić zgryzoty, nazwisko jéj było: nieubłagana. Trzech perukarzy miał na swoje usługi, którzy ustawnie kręcili się koło niego.— Podówczas wyszła w języku angielskim broszura, szydząca z ministra i jego elegancyi, Sartine i jego peruki siedziały na ławie potępionych w obec angielskiéj publiczności. Piekło i niebo! to wznieca pożar... Sartine w straszliwéj peruce wpada na radę ministrów, przywołują Franklina, propozycye jego zostają przyjęte, i tym sposobem Ameryka sprzymierza się z Francyą.— Wiktor Hugo nowym obdarza nas płodem: *Les chants du crépuscule* (pieśni o zmroku.) Ten tomik o 350 stronnicach, zawiera podług czyjegoś wyrachowania, 175 niezapełnionych stronnic, a druk tak jest rozciągły, że na każdą tylko ośm wierszy przypada. RL.

Jedna część zamieszkałéj ziemi leży poniżéj powierzchni morza. W Azyi znajduje się przestrzeń 18,000 mil kwadratowych, która ten nadzwyczajny przykład wklęśnienia przedstawia. Miasto Astrachan, i wielkie mnóstwo bardzo ludnych, pięknemi włościami otoczonych i ożywionych handlem miast, leży w takowéj w klęsłości ziemi, że gdyby Ocean w tę ogromną wlał się kotlinę, powierzchnia jego byłaby więcéj niż 300 stóp nad Astrachanem.

---



---

PRZYJECHALI DO KRAKOWA
*Od 23 do 25 Stycznia*

Wąsowicz Eustachy ob:, Narboni, jeneral Ces. Austr., Parrot, kapitan Ces. Austr., Mirkowski Leopold ob., Potocki ob., Liuowski Kazimierz, Linowski Henryk, Pęczkowski Paweł, Hube Karol, Łuniewski Kunty, Jasiński Leon, Moszczeński Franc. hr., wszyscy z Polski. Hodoniur, radzca Dworu N. C. Ros: jako kuryer z Wiédnia, Schneider Fryderyk, Lewiecki Felix, Hołubowicz Władysław, wszyscy z Galicyi, Holberg Emil z Prus.